

Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

27 czerwca

Pozdrowienie Maryi, Matki Nieustającej Pomocy

POZDRAWIAM Cię, przenajświętsza Dziewico Maryjo, Matko Boża, Królowo nieba, Pani świata. Matko nasza Nieustającej Pomocy! Pozdrawiam Cię, Córkę Boga Ojca, Matko Syna Bożego, Oblubienico Ducha Świętego. Pozdrawiam Cię, Świętnico Bóstwa, Mistrzyni Świętych Ewangelistów, Nauczycielko Świętych Apostołów! Pozdrawiam Cię, Królowo wszystkich Świętych, Pocieszycielko żywych i umarłych! O Matko Nieustającej Pomocy! Twej straży i opiece polecam duszę i ciało moje, teraz i w godzinę śmierci mojej. Tobie pociechy i nadzieje moje, smutki i cierpienia moje poruczam. a błagam Cię, iżby wszystkie myśli, słowa i uczynki moje, były według przenajświętszej woli Boskiego Syna Twojego. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

Spojrzyj, O Matko Nieustającej Pomocy, na mnie nędznego grzesznika przed Tobą się korzącego, który uciekając się do Ciebie, w Tobie pokładam nadzieję. O Matko miłosierdzia, zlituj się nade mną. Cały świat nazywa Cię ucieczką i nadzieją grzesznych, bądź że więc i moją ucieczką i nadzieją. Przez miłość Jezusa proszę Cię, przybądź mi na pomoc, podaj rękę biednemu tonącemu, który Tobie się poleca, Twej służbie na zawsze się poświęca. Dziękuję Bogu i wielbię miłosierdzie Jego za to, że mi tak mocnego do Ciebie udzielić raczył zaufania, uważając je jako zadatek wiecznego mego zbawienia. O często, bardzo często w przeszłym życiu moim upadałem, bom się do Ciebie nie uciekał. Wiem, że pod Twoją zostając opieką zwyciężę, wiem oraz, że Ty chętnie wspierać mnie będziesz, bylebym tylko pomocy Twej szukał. Ale właśnie tego się obawiam, abym w okazjach niebezpiecznych nie przestał Cię wzywać i abym dlatego nie zginął. O tę więc łaskę proszę Cię i zaklinam, ile tylko mogę, abym we wszelkich pokusach i najazdach piekielnych zaraz uciekał się do Ciebie i błagał: Maryjo, wspieraj mnie, Matko Nieustającej Pomocy, nie dopuszczaj, abym utracił Boga mego. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu.

Módlmy się.

O Matko Nieustającej Pomocy! Dozwól mi, abym zawsze mógł wzywać najpotężniejszego Imienia Twego, bo Imię Twoje jest obroną wszystkim wiernym żyjącym, a zbawieniem umierających. O Maryjo Najczystsza! O Maryjo najśodsza, daj, aby Twoje Imię było odtąd tchnieniem życia mego. O Królowo, nie ociągaj się z pomocą, ilekroć Ciebie o pomoc wzywać będę, gdyż we wszystkich pokusach, jakie na mnie uderzą, we wszystkich potrzebach, które mię spotkać mogą, nigdy nie przestanę Ciebie wzywać i ciągle słodkie Imię „Maryja” powtarzać. O jakaż siła, jakaż słodycz, jak możne zaufanie, jakaż miła myśl o Tobie. Dziękuję Bogu, że dla dobra mojego dał Ci to Imię tak wdzięczne, tak miłe i tak potężne. Lecz nie chcę przestawać na tym, abym tylko wspominał Imię Twoje, pragnę wymawiać je z miłości, pragnę, aby miłość upominała mnie zawsze wzywać Cię: o Matko Nieustającej Pomocy! Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryja. Chwała Ojcu

Módlmy się.

O Matko Nieustającej Pomocy! Ty jesteś szafarką łask wszelkich, które Bóg nam nędznym wyświadcza, dlatego też uczynił Ciebie tak potężną, tak bogatą i tak miłosierną, abyś nas w nędzy naszej wspomagała. Ty jesteś Orędowniczką największych i najbardziej opuszczonych grzeszników, którzy się do Ciebie uciekają, przybądź i mnie w pomoc, który się do Ciebie uciekam. W ręce Twoje składam sprawę wiecznego zbawienia mego. Tobie oddaję duszę moją. Racz mnie policzyć do wybranych sług Twoich, weź mnie pod swoją opiekę, a to mi wystarczy. Skoro Ty mnie pomagać będziesz, Matko moja, nie boję się niczego. Nie rozpaczam nad mnóstwem nieprawości moich, bo Ty mi wyjednasz przebaczenie; nie lękam się duchów piekielnych, bo Ty potężniejsza jesteś od piekła całego, ani nawet samego sędziego mego Jezusa, bo jedno przemówienie Twoje za mną rozbroi gniew Jego. Jedyną tylko mam obawę, że mógłbym zaniedbać wzywania Twej pomocy, a tak zgubić się moim niedbalstwem. O Pani moja, uproś mi odpuszczenie grzechów, miłość dla Jezusa, wytrwałość stateczną i łaskę uciekania się zawsze do Ciebie, Matko Nieustającej Pomocy! Amen.

O Matko Boska nieustającej pomocy! okaż się także matką moją i wyjednaj mi (tu należy wyrazić łaskę, którą uzyskać pragniesz, np. powrót do zdrowia drogiej ci osoby, nawrócenie się jakiego grzesznika, poprawienie się jakiego nałogu, uwolnienie od jakiej

pokusy, powodzenie w jakim przedsięwzięciu itp.) a także łaskę użycia tego, o co Cię proszę, na chwałę Boską i na zbawienie, duszy mojej.

Ojcie Przedwieczny! w imię Syna Twego jedyne, Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez przyczynę Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i świętego Alfonsa błagam Cię, ażebyś mnie wysłuchać raczył na większą chwałę Twoją i dla dobra duszy mojej. Amen.

POBOŻNE WESTCHNIENIE do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy we wszystkich potrzebach

O Matko Boska Nieustającej Pomocy! Samo wezwanie, pod jakim Cię wzywam, już mnie napełnia zaufaniem w Ciebie. O Pani moja! Oto widzisz mnie u stóp Twoich. Tobie przedstawiam wszystkie potrzeby życia mojego i obawy na godzinę śmierci mojej i o nieustającą pomoc we wszystkich nędzach moich Cię błagam. O Matko moja! Niechaj prośby moje dojdą do Ciebie w niebiesiech i stamtąd racz je łaskawie wysłuchać.

We wszystkich myślach, słowach, uczynkach i przedsięwzięciach moich, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.

We wszystkich potrzebach moich, kłopotach moich i cierpieniach moich, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.

Ażebym wszystkie obowiązki stanu mojego zawsze wiernie wykonywać zdołał, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.

Ażebym z grzechów moich co prędzej podźwignąć się zdołał, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.

Ażebym pokusy wszystkie wytrwale oddalać zdołał, racz mi dopomóc Matko Boska Nieustającej Pomocy.

Ażebym pęta niewoli szatańskiej mnie trzymające zerwać zdołał.

Ażebym nad namiętnościami moimi panować zdołał.

Ażebym przez oziębłość w służbie Boskiej nie stał się dla Syna Twojego Jezusa Chrystusa przedmiotem obrzydzenia,

Ażebym był zawsze gorliwym w służbie Twojej,

Ażebym się z grzechów moich bez odwłoki szczerze i z prawdziwą skruchą spowiadał,

Ażebym do Komunii św. zawsze z dostatecznym przygotowaniem i prawdziwym nabożeństwem przystępował,

Ażebym cnotę czystości odpowiednio do stanu mojego zachować albo ją odzyskać zdołał,

Ażebym o łaskę nawrócenia grzeszników modlić się nie zaniedbywał,

Ażebym za dusze wiernych zmarłych modlić się nie zapominał,

Ażebym w prawdziwej pokerze wyćwiczyć się zdołał,
 Ażebym do kochania Pana Boga z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił moich
 dojść zdołał,
 Ażebym dla miłości Boga do Jego woli świętej we wszystkim stosować się zdołał,
 Ażebym łaskę wytrwałości do końca dni moich uzyskać zdołał,
 Kiedy mnie spotka zmartwienie i opanuje mną smutek,
 Kiedy będę upokorzonym al bo pokrzywdzonym,
 Kiedy mnie Opatrzność Boska niepowodzeniem albo ubóstwem nawiedzi,
 Kiedy choroba ciało moje cierpieniem przygnębi i duszę trwogą napęlni,
 Kiedy ostatnią chorobą złożony będę,
 Kiedy nadejdzie ostatnia moja godzina,
 Kiedy ostatnie pokusy przy konaniu trapić mnie będą,
 Kiedy oddawać będę ducha mojego,
 Kiedy stanę przed Synem Twoim jako sędzią moim,
 Kiedy już w czyścicu cierpieć będę.

Bądź pozdrowiona, bądź wychwalona, bądź błogostawiona, bądź ukochana, o Matko
 Boska Nieustającej Pomocy! Pani nasza, Matko nasza, Nadziejo nasza, Miłości nasza i
 Szczęście nasze! Amen.



KRÓTKIE WESTCHNIENIE przed cudownym obrazem Najśw. Maryi Panny.

Pod Twoją obronę uciekamy się o cudowna w tym
 obrazie Maryjo! wysłuchaj mnie żebrzącego tu dzisiaj
 przed Tobą; przyjmij łzy moje wzdychanie i prośby, a daj
 to, o co Cię proszę gorąco, daruj czego pragnę usilnie.

Pod Twoją obronę uciekam się z ufnością o Maryjo!
 pewna strapionych pociecho; wszakżeś na tym miejscu
 uciekających się do Ciebie w smutku i nieszczęściach
 cieszyła i ratowała: pociesz mnie i ratuj, o cudowna

Maryjo! w smutku i utrapieniu terażniejszym ... a osobiwie w godzinę śmierci mojej.

Pod Twoją obronę uciekam się o Maryjo! Matko miłosierdzia, synowskiej pełen ufności;
 otwórz dla mnie macierzyńskie serce Twoje, a racz mnie ukryć przed nieprzyjaciółmi
 moimi: ciałem, światem i czartem.

Litania do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy *Do prywatnego odmawiania*

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami!
Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami!
O Maryjo, Matko miłosierdzia,
O Maryjo, Matko wszechmocy,
O Maryjo, Szafarko łask Bożych,
O Maryjo, pośredniczko zbawienia naszego,
O Maryjo, dźwignio w nieszczęściach,
O Maryjo, podporo Kościoła Bożego,
O Maryjo, siło naszej wiary,
O Maryjo, pogromicielko szatana,
O Maryjo, twierdzo naszej obrony,
O Maryjo, przewodniczko wiernych,
O Maryjo, klejnocie serc czystych,
O Maryjo, nadziejo nasza,
O Maryjo, ucieczko grzeszników,
O Maryjo, pociecho utrapionych,
O Maryjo, opatrności ubogich.
O Maryjo, uzdrowienie chorych,
O Maryjo, porcie rozbitków,
O Maryjo, nadziejo zrozpaczonych,
O Maryjo, opiekunko rodzin,
O Maryjo, strażniczko młodzieży,
O Maryjo, matko sierót,
O Maryjo, opiekunko nasza,
O Maryjo, zbawienie umierających,
O Maryjo, Pani naszych losów,
O Maryjo, Bramo niebieska,
O Maryjo, Królowo nieba i ziemi,
O Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

V. O Maryjo, udziel nam Twej nieustającej pomocy,

R. I uczyni nas godnymi zbawiennych jej skutków.

V. Pani wysłuchaj modlitwy naszej,

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się:

O Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, która raczyłaś wzbudzić w nas, swymi licznymi łaskami, ufność w Twą pomoc, wspieraj, prosimy Cię, Kościół święty, zachowaj i pomnażaj wiarę wśród narodów świata; otocz nas Swoją dobrocią, wzbudź ducha chrześcijańskiego w rodzinach, dodaj sił pracującym, odwagi cierpiącym i bądź ucieczką i drogą do nieba umierającym. Bądź ucieczką naszą w każdej chwili i potrzebach życia naszego; uwolnij nas od wszelkich nieprzyjaciół mocy, przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Spojrzyj, o Matko Nieustającej Pomocy, na mnie biednego grzesznika, przed Tobą się korzącego, który uciekając się do Ciebie, w Tobie pokłada nadzieję. Przez miłość Jezusa proszę Cię, przybądź mi na pomoc, podaj rękę biednemu, który Tobie się poleca i Twej służbie na zawsze się poświęca. Dziękuję Bogu i wielbię miłosierdzie Jego za to, że mi tak mocnego zaufania do Ciebie udzielić raczył, uważając je jako zadatek mego wiecznego zbawienia. O często, bardzo często w przeszłym życiu moim upadałem, bom się do Ciebie nie uciekał. Wiem, że pod Twoją zostając opieką, zwyciężę, wiem też, że Ty chętnie wspierasz mnie będziesz, bylebym tylko pomocy Twej szukał. Ale właśnie tego się obawiam, abym w okazjach niebezpiecznych, nie przestał Cię wzywać i abym dla tego nie zginął. O tę łaskę proszę Cię i błagam ile tylko mogę, abym we wszelkich pokusach i najazdach piekielnych zaraz uciekał się do Ciebie i pomocy Twej błagał.

O Maryjo, Matko Nieustającej Pomocy, wspieraj mnie i nie dopuszczaj, abym utracił Boga mojego. Amen.

Modlitwa św. Alfonsa Liguorego do Najśw. Maryi Panny
(należy ją odmawiać przed obrazem M. Boskiej)



Najświętsza Niepokalana Panno i Matko moja Maryjo! Do Ciebie Matki Pana mojego, ucieczki grzeszników, uciekam się dziś ja najnędzniejszy ze wszystkich. Ciebie uwielbiam o Wielka Królowo i dzięki Ci składani za wszystkie łaski, które mi aż do tej chwili wyświadczyłaś; a osobiwie żeś mnie wyratowała od piekła, na które tak często zasłużyłem. Miłuję Cię o Pani miłości najgodniejsza i z miłości ku Tobie przyrzekam, że Ci zawsze służyć chcę i że się według możliwości o to starać będę, aby i inni Ciebie kochali. Wszystką moją nadzieję i całe zbawienie moje w Tobie pokładam. Przyjmij mnie za swego sługę i weź mnie pod płaszcz Swój, o Matko miłosierdzia.

A ponieważ u Boga tyle możesz, uwolnij mnie od wszelkich pokus, a przynajmniej wyproś mi moc do ich zwyciężenia aż do mej śmierci. Proszę Cię o prawdziwą miłość ku Jezusowi Chrystusowi; przez Ciebie spodziewam się dostąpić szczęśliwej śmierci. O Matko moja, proszę Cię przez Twoją miłość ku Bogu, wspieraj mnie zawsze a osobiwie w ostatniej chwili mego życia. Nie opuszczaj mnie, dopóki nie ujrysz mnie zbawionego w niebie, bym wielbił Cię i miłosierdzie Twoje wystawiał po wszystkie wieki. Tego się od Ciebie z pewnością spodziewam. Amen.

Za odmówienie modlitwy tej przed obrazem Najśw. Maryi Panny, odpust 300 dni za każdy raz. Odpust zupełny raz w miesiącu, o ile modlitwę odmawia się codziennie przez miesiąc.

Warunki: Spowiedź i komunie święta oraz modlitwa w intencjach papieskich (*ostatniego papieża Piusa XII*) – Pius IX – 7. II. 1851

Pozdrowienie Najświętszej Maryi Panny

Pozdrawiam Cię Maryjo, Córkę Boga Ojca.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Matko Boga Syna.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Oblubienico Ducha przenajświętszego.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Świątynio Trójcy przenajświętszej.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Lilio czysta Trójcy jaśniejącej.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Różo miła dworu niebieskiego.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Dziewico pełna słodyczy i pokory, z której Król niebios się narodził i Jej piersiami był karmiony.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Dziewico nad dziewicami.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Królowo męczenników, której serce przebił miecz boleści.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Pani i Mistrzyni, której dana jest moc na niebie i ziemi.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Królowo serca mego, słodyczy moja, życie i cała nadziejo moja.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Matko najmiłsza.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Matko przedziwna.

Pozdrawiam Cię Maryjo, Matko pięknej miłości.

Pozdrawiam Cię Maryjo, bez grzechu poczęta.

Pozdrawiam Cię Maryjo, pełna łaski.

Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twego.

Niech będzie błogosławiony Święty Józef, Twój Oblubieniec.

Niech będą błogosławieni Święci Rodzice Twój Joachim i Anna.

Niech będzie błogosławiony Ojciec Przedwieczny, który Cię wybrał za Matkę Syna Swego.

Niech będzie błogosławiony Syn Twój, który Cię tak bardzo umiłował.

Niech będzie błogosławiony Duch święty, który Cię łaską Swą nappełnił.

O Maryjo, najukochańsza Matko nasza, niech Cię wszyscy błogosławiają, którzy Cię kochają.

O Maryjo, Najświętsza Dziewico, niech w imię najukochańszego Syna Twego będziemy wysłuchani i doznamy pomocy Twojej.